

LOSY MARIANA MORELOWSKIEGO, PROFESORA UNIWERSYTETU STEFANA BATOREGO, W OKUPOWANYM WILNIE W LATACH 1939-1946

**The Life and Experiences of Marian Morelowski, professor at Stefan Batory
University,
in occupied Vilnius, 1939-1946**

PIOTR PAWEŁ CHABIERA

Wydział Architektury Politechniki Białostockiej

<https://orcid.org/0000000338521306> * piotr.chabiera@pb.edu.pl

Abstrakt: Artykuł poświęcony jest losom profesora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, historyka sztuki Mariana Morelowskiego, w latach 1939-1946, w okresie okupacji sowieckiej, litewskiej i niemieckiej. Celem opracowania jest ukazanie sytuacji inteligencji wileńskiej oraz środowiska akademickiego USB w warunkach wojny, represji i przymusowej likwidacji polskich instytucji naukowych. Szczególną uwagę poświęcono działalności dydaktycznej i konspiracyjnej Morelowskiego, jego zaangażowaniu w ochronę zabytków, tajne nauczanie oraz pomoc udzielaną studentom, przedstawicielom polskiej inteligencji i członkom konspiracji. Artykuł ukazuje również codzienność życia w okupowanym Wilnie, postępującą pauperyzację środowiska naukowego oraz mechanizmy represji stosowane przez okupantów wobec polskich elit intelektualnych. Na podstawie materiałów archiwalnych, relacji świadków oraz wspomnień przedstawiono działalność Morelowskiego zarówno jako naukowca i pedagoga, jak również osoby aktywnie zaangażowanej w ratowanie polskiego dziedzictwa kulturowego i pomoc środowisku akademickiemu. Losy Mariana Morelowskiego ukazane zostały jako przykład postawy polskiej inteligencji wobec doświadczeń wojny, okupacji i przymusowych migracji powojennych.

Słowa kluczowe: Marian Morelowski, Uniwersytet Stefana Batorego, tajne nauczanie, okupacja Wilna, inteligencja polska podczas II wojny światowej

Abstract: The article is dedicated to the fate of Marian Morelowski, an art historian and professor at Stefan Batory University in Vilnius, during the years 1939-1946, a period of Soviet, Lithuanian, and German occupation. The aim of the study is to present the situation of the Vilnius intelligentsia and the academic community of Stefan Batory University under conditions of war, repression, and the forced dissolution of Polish scientific institutions. Particular attention is devoted to Morelowski's teaching and underground activities, his involvement in the protection of historical monuments, clandestine education, assistance provided to students, members of the Polish intelligentsia, and members of the underground resistance. The article also depicts everyday life in occupied Vilnius, the progressive impoverishment of the academic community, and the mechanisms of repression employed by the occupying authorities against the Polish intellectual elites. Based on archival materials, eyewitness accounts, and memoirs, the study presents Morelowski's activities both as a scholar and educator, as well as an individual actively engaged in the preservation of Polish cultural heritage and support for the

academic community. The fate of Marian Morelowski is presented as an example of the response of the Polish int the experiences of war, occupation, and postwar forced migrations.

Keywords: Marian Morelowski, Stefan Batory University, clandestine education, occupation of Vilnius, Polish intelligentsia during World War II

Wojenna okupacja Wilna to czas terroru, dyskryminacji i ludobójstwa oraz napiętnowanie inteligencji za szerzenie polskiej kultury i świadomości narodowej. Represyjnej polityce okupanta poddana była także znaczna część wykształconych pracowników umysłowych. Przedstawicielami tej grupy społecznej byli pracownicy naukowci Uniwersytetu Stefana Batorego (USB). Temat podjęto z uwagi na fakt, że przedstawione w artykule losy prof. USB Mariana Morelowskiego w okupowanym Wilnie w latach 1939-1946 pokazują, z jakimi problemami borykała się w owym czasie większa część inteligencji wileńskiej. Ponadto, niewiele jest opracowań dotyczących tego zagadnienia.

Kiedy w 1929 r. wybitny historyk sztuki Marian Morelowski w wieku 45 lat opuścił stanowisko kustosza Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu i przeszedł na emeryturę, nie mógł przypuszczać, że następne lata jego działalności zawodowej będą nie mniej intensywne niż dotychczasowe, a wydarzenia historyczne ogromnie wpłyną na jego życie osobiste. Na początku 1930 r. przyjął propozycję pracy dydaktycznej na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Początkowo prowadził tylko wykłady i ćwiczenia z historii malarstwa polskiego, w późniejszym okresie podjął także zajęcia z historii architektury, rzeźby i przemysłu artystycznego. Niezależnie od wykładów na Wydziale Sztuk Pięknych prowadził bezpłatnie zajęcia z historii sztuki na Wydziale Humanistycznym. Aktywność Morelowskiego wykraczała zdecydowanie poza ramy akademickiej dydaktyki. Dużo czasu poświęcał działalności naukowej, prowadził liczne badania z zakresu sztuki i architektury, publikował referaty i rozprawy oraz prowadził wykłady w kraju i za granicą, za co m.in. uhonorowany został Krzyżem Oficerskim Orderu Leopolda¹. Jego okres aktywności w Wilnie wyróżniał się także ogromnym zaangażowaniem w pracę społeczną, dzięki czemu zdobył uznanie zarówno w środowisku naukowym, jak i w szerokich kręgach wileńskiego społeczeństwa. Warto wspomnieć, że był przewodniczącym, członkiem zarządu czy ekspertem kilku sekcji, komisji i towarzystw, w tym np. wiceprezesem I Wydziału i członkiem Zarządu Wileńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz przewodniczącym Sekcji Historii Sztuki tego Towarzystwa.

Napaść Niemiec na Polskę, dokonana bez wypowiedzenia wojny, będąca początkiem największego konfliktu zbrojnego w dziejach świata toczącego pomiędzy 1939 a 1945 rokiem, postawiła polską inteligencję przed jednym z najważniejszych w ich życiu egzaminów. Kiedy pierwsze niemieckie bomby spadały na Wieluń, a obrona stawiała opór wzdłuż zachodniej granicy kraju, wojna zdawała się być bardzo daleko od Wilna. Pomimo braków

¹ Za prace dotyczące historii sztuki Francji, Belgii, Holandii i Polski M. Morelowski otrzymał Legię Honorową, najwyższe odznaczenie nadawane przez państwo francuskie, oraz Krzyż Oficerski Orderu Leopolda – najwyższy i najstarszy order Królestwa Belgii. Do odznaczenia został przedstawiony przez Charlesa Terlindena profesora uniwersytetu w Louvain, prezesa Société Royale d'Archéologie, i Lui van Puyvelde, Dyrektora Muzeów Królewskich w Brukseli, byłego prezesa Wydziału Wykonawczego Międzynarodowych Kongresów Historii Sztuki i profesora uniwersytetu w Liège. Zakład Narodowy im. Ossolińskich Dział Rękopisów (dalej: ZNODR), sygn. 14816/III, *Papiery Mariana Morelowskiego z lat 1894-1963. Papiery osobiste*, k. 318.

w zaopatrzeniu i rosnących cen przez pierwsze dwa tygodnie wojny sytuacja w Wilnie była zdecydowanie lepsza niż w zachodniej i centralnej Polsce. Panował względny spokój, a życie w mieście wydawało się płynąć niemal normalnie. Prasa wileńska pisała optymistycznie o szybkiej wygranej i zakończeniu wojny: „Wojna 1939 roku będzie znacznie krótsza niż w roku 1914. Zakończy się prawdopodobnie wewnętrznym załamaniem się Niemiec i kapitulacją. [...] Któż może zwyciężyć w wojnie 1939 roku jak nie Polska! przekonywał poeta i publicysta Kazimierz Leczycki”². Letnia przerwa wakacyjna przebiegała prawie zwyczajnie, niezależnie od stopniowo narastającego napięcia w stosunkach międzynarodowych. Jednak już pod koniec sierpnia wielu rezerwistów otrzymało wezwania do stawienia się w swoich macierzystych jednostkach. Dotyczyło to także wykładowców, pracowników i niektórych studentów USB. Mimo to uniwersytet przygotowywano na otwarcie nowego roku akademickiego³. Administracja uczelni pracowała jak każdego roku o tej porze. Ustalano plan zajęć dla studentów i grafik pracy dla kadry pedagogicznej.

Początek zajęć Morelowskiego zaplanowano na 3 października. Plan zajęć ze studentami przewidywał wykłady i ćwiczenia z historii malarstwa polskiego i historii sztuki powszechnej. Przewidziane były również proseminaria i seminaria z historii sztuki⁴. Ponadto na Morelowskim jako prodziekan Wydziału Sztuk Pięknych spoczywał obowiązek związany z wieloma pracami administracyjnymi wydziału.

W czerwcu wybrano nowego, a zarazem ostatniego rektora, Stefana Ehrenkreutza – wieloletniego dziekana wydziału Prawa i Nauk Społecznych USB. Nie zdawał on sobie wówczas sprawy, z jakim trudnym zadaniem przyjdzie mu się zmierzyć i jak trudny będzie to czas dla uniwersytetu.

12 września powstał Ochotniczy Batalion Akademicki. Organizatorzy apelowali, do wszystkich jeszcze niepowołanych do czynnej służby wojskowej studentów, aby zgłaszali się do siedziby Akademickiego Komitetu Pomocy Wojsku i zapisywali się do Batalionu Akademickiego. Inicjowano także działania, do których pracownicy naukowcy i studenci uniwersytetu byli bardziej predestynowani. 11 września odbyło się zebranie Wileńskiego Komitetu Ochrony Kościołów i Pomników Historycznych. Jego prezesem został ks. biskup Kazimierz Michalkiewicz, wiceprezesem – wileński konserwator zabytków Witold Kieszkowski, zaś sekretarzem prof. Marian Morelowski. Na ówczesnym etapie zajmował się on zbieraniem środków na zabezpieczenie licznych zabytków wileńskich. Mieszkańcy ofiarnie przekazywali na ten cel środki. Najwięcej zebrano na zabezpieczenie kościoła Św. Anny, Św. Św. Piotra i Pawła oraz kaplicy Św. Kazimierza w katedrze. Z kolei 13 września Maria Sadowska, prezeska Koła Studentów Sztuk Pięknych USB, zwróciła się z apelem do kolegów i koleżanek z wydziału, aby ci zgłaszali się do udziału w pracach nad zabezpieczeniem zabytkowych kościołów wileńskich⁵.

Do Wilna napływali wojskowi z rozbitych oddziałów, m.in. z Grodna i Ossowca. Pojawiła się rzesza polskich uchodźców z terenów ogarniętych działaniami wojennymi, którzy

² K. Leczycki, *Jak to było w r. 1914?*, „Kurier Wileński”, 1939, nr 245, s. 2.

³ M. Walczak, *Edukacja dzieci polskich w Wilnie w latach 1939-1945*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 2002, nr 1-2, s. 5.

⁴ ZNODR. sygn. 14884/III, T.69, k. 170.

⁵ A. Srebrakowski, *Udział członków społeczności akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w podziemiu niepodległościowym na Wileńszczyźnie*, w: *Nie tylko walka... Żołnierze Armii Krajowej w powojennym Wrocławiu i na Dolnym Śląsku*, red. G. Kowal, W. Kucharski, Wrocław 2010, s. 57.

szukali schronienia u rodziny, znajomych, a nawet obcych życzliwych mieszkańców Wilna. W pomoc uchodźcom zaangażowała się część kadry naukowej USB. Morelowski wychowany w duchu patriotycznym⁶ i żywo interesujący się sytuacją polityczną w kraju, nie pozostawał bierny i również włączył się w akcję niesienia pomocy rodakom. W mieszkaniu Morelowskich przy ul. Mickiewicza „za okupacji – jak wspomina syn Profesora, Stanisław Morelowski⁷ – ukrywał się przez krótki okres pilot oficer (chyba Grocholski), potem udało mu się wyjechać”. Autor ustalił, że wspomniany pilot to w rzeczywistości Stanisław Byczkowski, agent wywiadu Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, oddelegowany do działań wywiadowczych na terenie Wileńszczyzny w celu kontroli ruchów wojsk radzieckich i działań litewskich. Podczas bombardowania został ciężko ranny. Dzięki przychylności Morelowskiego, który znał wybitnego chirurga prof. Kazimierza Michejdę z USB i lekarza litewskiego Zdzisława Kieturatisa, został zoperowany i wraz z innymi rannymi przebywał w szpitalu akademickim. Po wkroczeniu Rosjan do Wilna szpital funkcjonował normalnie, jednak K. Michejda w obawie o życie S. Byczkowskiego kazał spalić jego mundur i dokumenty⁸.

Przez chwilę mieszkał u Morelowskich także młody architekt z Krakowa Kazimierz Dworzański⁹, razem ze swoim kolegą, którzy „przedostali się wkrótce na Litwę do Kowna i tam najmowali się do pracy w majątkach litewskich”¹⁰.

O tym, że Armia Czerwona przekroczyła granicę, krążyły opowieści, jednak niewiele było w nich prawdy. Do świadomości Wilnian nie docierał fakt, że Polska została zaatakowana równocześnie przez dwóch niebezpiecznych sąsiadów. „Wielu wierzyło z tragicznym optymizmem, że na podstawie tajnej umowy między Polską i Rosją, wojska sowieckie wchodziły w bój jako sprzymierzeńcy. Opowiadano, że poprzedzają te wojska czołgi francuskie i angielskie, które razem z innym materiałem wojennym będą teraz stałe napływać do nas przez granicę rosyjską” – pisała we wspomnieniach wdowa po Marszałku Aleksandra Piłsudska¹¹.

19 września 1939 r., kiedy do Wilna wkroczyły wojska sowieckie, Polacy stawili opór, szczególnym bohaterstwem wykazali się studenci Legii Akademickiej¹², jednak oddziały polskie były zbyt słabe. Polska obrona całkowicie załamała się, część oddziałów ewakuowało się z miasta, inne walczące w Wilnie musiały się poddać. Ostatecznie tego dnia miasto

⁶ Zob. P. Chabiera, *Prof. Marian Morelowski (1884-1963) – art historian, Romanist, collector*, w: *Beautiful objects. Personal adornments and decorations for secular and sacred interiors*, red. A. Bender, M. Wrześniak, A. Wiśnicka, Warszawa 2017, s. 221-227.

⁷ Stanisław Morelowski (ur. 1931 r. w Wilnie, zm. 2019 r. w Wilnie), architekt, syn Mariana Morelowskiego.

⁸ Z dokumentów NKWD z 1941r., które odnalazł w archiwach dr hab. Daniel Boćkowski, prof. IH PAN, wnuk S. Byczkowskiego, wynika, że przyjął Byczkowskiego pod swój dach i zameldował pod adresem Mickiewicza (Giedymina) 48/1 prof. Morelowski. Byczkowski przebywał pod wskazanym adresem do czerwca 1941 r. Relacja z rozmowy autora z Iwoną Boćkowską, córką S. Byczkowskiego i D. Boćkowskim, wnukiem S. Byczkowskiego, z 26.07.2021 r. i 5.08.2021 r.

⁹ Według ustaleń autora wspomnianym architektem był Kazimierz Dworzański ur. 1917 r. w Krakowie, który po wojnie ukończył Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej.

¹⁰ Relacja z rozmowy ze Stanisławem Morelowskim przeprowadzonej 13 maja 2016 r. we Wrocławiu. Nagrania w posiadaniu autora.

¹¹ I. Lewandowska, *Sowiecka agresja 17 września 1939 r. – dramat Wilna*, „Kurier Wileński”, 2017, <https://kurierwilenski.lt/2017/09/15/sowiecka-agresja-17-wrzesnia-1939-r-%E2%88%92-dramat-wilna> (dostęp 5.03.2019).

¹² W roku akademickim 1938/39 wszyscy studenci I i II roku studiów, a także indywidualnie studenci wyższych lat, podlegali obowiązkowi uzupełniającej służby wojskowej w Legii Akademickiej na podstawie Ustawy z dnia 3.II.1938 r., o powszechnym obowiązku wojskowym. Zob. *Rocznik Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1938-1939*, Wilno 1938, s. 53.

znalazło się w rękach Armii Czerwonej po zaledwie kilkunastogodzinnej obronie. Pierwsze oddziały bolszewickie, które weszły do Wilna, wyglądały nieźle, następne gorzej. Świadkowie wydarzeń wspominają, że na ulicach „pojawiły się gromady oberwańców, nędznie ubranych, boso, w gumiakach lub łapciach owiązanych sznurkiem, karabiny też były na sznurkach”¹³. „Widać było po nich straszną biedę”¹⁴.

Natychmiast rozpoczęła się totalna grabież produktów żywnościowych, ubrań, mebli, mienia PKP, zasobów Archiwum Państwowego i bibliotek (gł. starodruków), wyposażenia komunalnego oraz wielu cennych przedmiotów i antyków z prywatnych kolekcji. „Szukano złota w bankach rządowych. W Wilnie zapanował głód!”¹⁵.

Po zajęciu miasta rozpoczęła działalność NKWD. Natychmiast aresztowano kilkaset osób. Byli to głównie przedstawiciele polskiej elity, na czele z prezydentem miasta Wiktorem Małeszkewskim, wiceprezydentem Kazimierzem Grodzickim i prezesem Izby Kontroli Zenonem Mikulskim. Uwięziono także licznych profesorów USB, m.in. Władysława Jakowickiego, Jana Kępińskiego, Stanisława Cywińskiego i braci marszałka Józefa Piłsudskiego – Jana i Kazimierza. Wszystkie te osoby zostały wywiezione na Syberię. Ponieważ ustalenia z tajnego protokołu do paktu Ribbentrop–Mołotow z 23 sierpnia częściowo się zdezaktualizowały, 29 września w Moskwie podpisano aneks zmieniający postanowienia w zakresie strefy wpływów. Stalin oddał Niemcom ziemie polskie po linię Bugu, a w zamian zabrał sobie Litwę. Ostatecznie 10 października 1939 r. podpisano traktat litewsko-sowiecki. Wilno i część Wileńszczyzny zajęte przez Armię Czerwoną po 17 września 1939 r. przekazano Litwie.

W czasie krótkiej, trwającej zaledwie 6 tygodni okupacji miasta bolszewicy nie zamknęli uczelni. Rektor po spotkaniu z przedstawicielami sowieckich władz otrzymał zgodę na dalszą jej działalność. Na posiedzeniu Senatu Akademickiego, 23 września 1939 r., uchwalono inaugurację roku akademickiego, tradycyjnie z dniem 1 października¹⁶. Wykłady i zajęcia rozpoczęły się na pozór normalnie. Większość profesorów i niższych stopniem pracowników naukowych przystąpiło do pracy. W ławach akademickich zasiadło przeszło 3 tysiące studentów, ale jak się wkrótce okazało, nie udało im się dokończyć roku akademickiego. Uniwersytet działał tylko jeden trymestr.

26 października 1939 r. oddziały sowieckie rozpoczęły wycofywanie się z Wilna, a dzień później wkroczyły do miasta wojska litewskie. Kiedy Litwini objęli miasto, sytuacja się zmieniła. Chcąc zjednać sobie Polaków, w początkowym okresie władze litewskie zachowywały się wobec miejscowej ludności poprawnie. Do miasta, które odczuło skutki głodu, sprowadzono duże ilości taniej żywności, przywrócono wolność handlu, otwarto sklepy i restauracje. Jeszcze w październiku 1939 r. pełnomocnikiem rządu litewskiego w Wilnie został Antanas Merkys, prawnik i były burmistrz Kowna, doskonale znający język polski i przyjaźnie nastawiony do miejscowej ludności. Wznowiono wydawanie polskiej prasy, np. 2 listopada ukazał się pierwszy po przerwie numer „Kuriera Wileńskiego”. Od 1 października bez przeszkód działało szkolnictwo, teatry i inne instytucje kultury. Pod względem swobód Wilno stało się absolutnym wyjątkiem na tle pozostałych miast dawnej II Rzeczypospolitej,

¹³ R. Buśko, *Życie codzienne w Wilnie w czasie wojny*, <http://rodzinaaponarska.pl/index.php/wlasne/72-ycie-codzienne-w-wilnie-w-czasie-wojny.html> (dostęp 6.03.2019).

¹⁴ I. Lewandowska, op. cit.

¹⁵ E. Rosowska, *Losy zasobu Archiwum Państwowego w Wilnie podczas II wojny światowej*, w: *Archiwa źródła historia*, red. E. Rosowska, H. Wajs, Warszawa 2018, s. 159-248.

¹⁶ A. Pukszo, *Ostatnie chwile Rektora Stefana Ehrenkreutza i USB*, „Zeszyty Historyczne”, 1997, z. 120, s. 20.

znajdujących się pod okupacją niemiecką i sowiecką. Ustały areszty i grabieże, ale rozpoczęła się bezwzględna litwinizacja. Zaczęto od zamknięcia całego szeregu instytucji polskich. Napisy litewskie zastąpiły napisy polskie na ulicach, w autobusach i nad wieloma sklepami. Zmieniono przepisy o obywatelstwie, tym samym pozbawiono obywatelstwa wszystkich (tj. około 150 tys.), którzy nie mogli się wykazać przynależnością do narodu litewskiego i przyznano im status cudzoziemców. To ograniczyło dostęp do jakichkolwiek praw podstawowych, w tym pracy w instytucjach państwowych, praktyki lekarskiej oraz wielu innych zawodów. Wprowadzono język litewski w sądownictwie i w urzędach, które nie przyjmowały spraw i podań w języku polskim. Wprowadzono wykładowy język litewski w szkołach powszechnych i w gimnazjach. Nędza spowodowana deprecjacją złotego i napływem uciekinierów bez środków do życia oraz pozbawieniem pracy wielu Polaków, których zastąpili Litwini, znacznie się pogłębiła. Złotówki z czasem zamieniono na lity po bardzo niekorzystnym kursie. Najważniejszym jednak elementem walki o Wilno miało się stać uderzenie w USB.

Coraz częściej nasilały się ataki gazet litewskich wymierzone przeciw uniwersytetowi. Towarzyszyły temu naciski, wypadki domagania się jak najszybszej likwidacji polskiej uczelni, m.in. na początku grudnia delegacja korporacji studentów litewskich złożyła w Ministerstwie Oświaty memoriał żądający jak najszybszej litwinizacji USB. Pojawił się cały szereg artykułów, których autorzy domagali się jego zamknięcia¹⁷.

Parlament litewski, na podstawie pośpiesznie wydanej ustawy z 13 grudnia, uznał Uniwersytet za instytucję pozbawioną prawnych podstaw egzystencji. Najpierw władzę nad nim przejął komisarz-likwidator, a następnie decyzją rządu litewskiego 15 grudnia 1939 r. uczelnia i wszystkie instytucje, które w jakiegokolwiek formie miały urzędowy lub nieformalny związek z uczelnią, zostały zamknięte¹⁸. Całą infrastrukturę i wyposażenie instytutów, zakładów, katedr i księgozbiory przejęła nowa litewska placówka pedagogiczna nazwana Uniwersytetem Wileńskim.

Zgodnie z decyzją rektora poszczególne wydziały przyspieszyły sesje egzaminacyjne zamykające kolejne lata studiów i egzaminy dyplomowe studentów ostatniego roku, którzy otrzymali stopnie magisterskie. Ostatnie wykłady odbyły się 14 grudnia 1939 r. Leonid Żytkowicz, asystent-wolontariusz w Seminarium Historycznym USB, wspominał: „Byłem na wykładzie prof. Mariana Morełowskiego. [...] Profesor wystąpił uroczyście, w orderach. [...] Na zakończenie odśpiewaliśmy Jeszcze Polska nie zginęła”¹⁹. Następnego dnia pierwszy trymestr 1939/40 został studentom zaliczony.

Pracownicy USB, studenci i społeczeństwo polskie uznało zamknięcie uczelni za akt przemocy i bezprawia. Senat Uniwersytetu wystosował do profesorów uniwersytetów na całym świecie apel o poparcie i solidarność. Był to także koniec istnienia Wydziału Sztuk Pięknych. Morełowski, nie mogąc pogodzić się z bezsensownością takiej decyzji, w dalszym ciągu pozostawał w gotowości organizacyjnej, uczestniczył w konspiracyjnych radach wydziału, przeprowadzał korekty prac studenckich i udzielał konsultacji. Zlikwidowany

¹⁷ P. Łossowski, *Litwa a sprawy polskie 1939-1940*, Warszawa 1982, s. 223.

¹⁸ M. Skalski, *Uniwersytet Wileński po włączeniu Wilna do Litwy w 1939 roku*, „Kurier Wileński”, 2013, <https://kurierwilenski.lt/2013/02/08/universytet-wilenski-po-wlaczenu-wilna-do-litwy-w-1939-roku/> (dostęp 10.03.2019).

¹⁹ L. Żytkowicz, *Uniwersytet Stefana Batorego w ostatnich miesiącach swego istnienia*, w: *Wilno-Wileńszczyzna jako krajobraz i środowisko wielu kultur, Materiały I Międzynarodowej Konferencji, Białystok 21-24 IX 1989*, t. 3: *Nauka, oświata, wychowanie*, red. E. Feliksiak, Białystok 1992, s. 129.

uniwersytet przeszedł do tajnego nauczania. Jediną możliwością kontynuacji pełnych studiów wyższych przez młodzież polską w Wilnie było jej uczestnictwo w tajnych kompletach akademickich. Polscy naukowcy zorganizowali dla polskiej młodzieży tajne studia poza strukturami uniwersyteckimi w kilkudziesięciu grupach akademickich, które prowadziły kształcenie aż do czerwca 1944 r.²⁰

Marian Morelowski nie zaprzestał swej pracy pedagogicznej w czasie okupacji Wilna, utrzymywał kontakt z przebywającymi w Wilnie studentami i absolwentami Wydziału Sztuk Pięknych USB, kierując ich nauczaniem – jak wspomina Stanisław Morelowski – „w mieszkaniu na ul. Mickiewicza”²¹. Ze względu na bardzo ograniczone dane, nieznana jest liczba studentów tego wydziału pobierających naukę konspiracyjną. Jedyne źródło stanowią wspomnienia uczestników tamtych wydarzeń.

Paweł Świątlikowski, oficer Armii Krajowej, student USB, relacjonuje: „Po zamknięciu przez władze litewskie Uniwersytetu im. Stefana Batorego rozpoczęliśmy studia dodatkowe na Wydziale Kultury i Sztuki, prowadzone przez ks. prof. filozofii Józefa Wojtukiewicza²² i prof. Mariana Morelowskiego. Cegiełkę swoją w zakresie organizacyjnym dołożył ‘Andrzej’ [pseudonim konspiracyjny AK Anatola Rymaszewskiego]. Słuchaczami wykładów byli: Andrzej Rymaszewski, Longin Blinstrub, Paweł Świątlikowski, Kazimierz Cis, Edward Kieds, Tadeusz Kowzon oraz kilkunastu innych, nazwiska mi nie znane, bo to konspiracja. Rektorem tajnej uczelni był prof. Stanisław Hiller [...]. Wydziałem Kultury i Sztuki kierowali dwaj wyżej wymienieni profesorowie”²³.

Inny świadek wydarzeń, prof. Kazimierz Moszyński²⁴, sam nie brał udziału w tajnym nauczaniu, ponieważ w czasie okupacji nie było zainteresowania etnografią, natomiast egzaminował dwie uczennice prof. Morelowskiego, studentki USB: panią Kołoszyńską²⁵ i jej koleżankę, której nazwiska nie pamiętał²⁶.

Podobnie Leszek Jan Malinowski, przyszły historyk sztuki i doktor nauk humanistycznych²⁷, podjął w 1942 r., m.in. pod kierunkiem prof. Morelowskiego, konspiracyjne studia na USB. Świadkiem i uczestnikiem tajnych naukowych spotkań w mieszkaniu profesora był także Antoni Maśliński²⁸, według którego odbywały się one „nieprzerwanie przez cały okres wojny”²⁹.

²⁰ B. Gralak, *Szkolnictwo wyższe i nauka polska pod okupacją niemiecką i radziecką 1939-1945*, Zgierz 2010, s. 5.

²¹ Relacja z rozmowy ze Stanisławem Morelowskim przeprowadzonej 13 maja 2016 r. we Wrocławiu. Nagrania w posiadaniu autora.

²² Józef Wojtukiewicz (1901-1989), ksiądz katolicki. W okresie wojny uczestniczył w tajnym nauczaniu w Wilnie.

²³ P. Świątlikowski, *Wolalo nas Wilno*, Poznań 1991, s. 18-19.

²⁴ Kazimierz Moszyński – polski etnograf, etnolog, sławista. Od 1 września 1935 r. do wiosny 1945 r. przebywał w Wilnie, gdzie do 1940 r. kierował Katedrą Etnologii i Etnografii Uniwersytetu Stefana Batorego.

²⁵ Irena Kalwejt-Kołoszyńska (1909-1987), historyk sztuki, związana z Muzeum Narodowym w Warszawie. Zob. J. Miłobędzka, *Irena Kołoszyńska – Wspomnienie pośmiertne 1909-1987*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, 1988, nr 32, s. 503-505.

²⁶ L. Zasztowt, *O tajnym nauczaniu na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie w latach 1939-1946*, w: *Europa Środkowo-Wschodnia a Rosja XIX-XX wieku. W kręgu edukacji i polityki*, Warszawa 2007, s. 381.

²⁷ J. Wenderlich, *Pożegnania*, w: *Kalendarz bydgoski 2011*, red. K. Romeyko-Bacciarelli, Bydgoszcz 2011, s. 355-356.

²⁸ Antoni Maśliński (1917-1994), prof. historii sztuki, badacz sztuki renesansu i baroku. Zob. K. Gombin, *Historia Katedry Sztuki Nowożytniej*, w: *Katedra Historii Sztuki Średniowiecznej i Nowożytniej KUL, 7 październik 2013*, https://www.kul.pl/historia-katedry-historii-sztuki-nowozytniej,art_46829.html (dostęp 10.12.2019).

²⁹ A. Maśliński, *Słowo wstępne*, w: *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, cz. 1, Lublin 1989, s. 8.

Zwolnieni z uniwersytetu pracownicy naukowcy przez cały okres wojny bardzo zubożeli, zajmowali się różnymi pracami zarobkowymi, wyprzedawali mienie, aby jakoś przeżyć. Pogorszyło się błyskawicznie życie codzienne. Sklepy świeciły pustkami. Morelowski starał się zapewnić sobie i swojej rodzinie minimalne warunki egzystencji. Zimą z 1939/40 rodzina Morelowskich przetrwała dzięki kilkumiesięcznej pensji wypłaconej jeszcze przez władze polskie we wrześniu, a także dzięki pensji wypłaconej za okres od 15 do 31 grudnia przez władze litewskie. Ponadto dzięki długoletniemu pobytowi w Wilnie oraz licznym znajomościom, Morelowski znalazł zatrudnienie w polskich klasach litewskich szkół średnich. Pisał także artykuły do „Kuriera Wileńskiego”³⁰. Praca zawodowa, prócz zapewnienia skromnych środków na utrzymanie, pozwalała zachować też tajemnicę nauczania³¹. W czerwcu 1941 r., kiedy wybuchła wojna pomiędzy III Rzeszą a Związkiem Sowieckim, nowymi okupantami Wilna stali się Niemcy.

W Wilnie pod okupacją niemiecką panował głód. Jak wspomina Stanisław Morelowski, „Życie było ciężkie, czasami głodowaliśmy. Mama gotowała dla mnie i siostry zacierki z mąki żytniej, ta potrawa miała konsystencję brei i nie chcieliśmy tego jeść, ale mama nas zmuszała. Czarny chleb był racjonowany, był twardy i gliniasty. Pamiętam, jak rodzice sprzedali coś wartościowego, żeby kupić kartofle na zimę. A chłopcy się tak rozzuchwalili, że przychodzili do mieszkania i wybierali sobie sami przedmiot, za który oddawali żywność”³².

Wprowadzone kartki żywnościowe, ratowały przed śmiercią głodową, ale nie przed chorobami, bo racje były minimalne, wyniszczające organizm. Czarny rynek był bardzo ryzykowny, handel mięsem groził śmiercią, a takie ryzyko wymagało dużych pieniędzy. Codziennosc zmusiła Morelowskiego do włączenia się w ratowanie rodziny kosztem majątku. Zaczął wyprzedawać cenne przedmioty ze swojej kolekcji. Ponadto życie w okupowanym Wilnie stało się bardzo niebezpieczne. Nasiliły się aresztowania. Niemcy aresztowali i osadzili w obozie w Prowieniszkach profesora architektury Stefana Narębskiego, kierownika Katedry Projektowania i Dekoracji Wnętrz USB. W obozie jenieckim w Woldenbergu przebywał kierownik Katedry Rzeźby Stanisław Horno-Popławski. Spośród profesorów Wydziału Sztuk Pięknych zmarł w czasie okupacji w Wilnie profesor architektury Ludwik Sokołowski, a pod Lwowem zginął kierownik Katedry Zdobnictwa i Grafiki major AK Stanisław Matusiak³³. W 1943 r. aresztowano również M. Morelowskiego, ale dzięki pewnym wydarzeniom poprzedzającym jego zatrzymanie uniknął on więzienia i rozstrzelania.

Między 24 a 30 lipca 1939 r. prof. Morelowski przebywał w Londynie na zaproszenie Victoria & Albert Museum, gdzie uczestniczył w XV Międzynarodowym Kongresie Historyków Sztuki³⁴. Na kongres przygotował referat na temat wpływów francuskich i holenderskich na architekturę gotycką i renesansową w Polsce³⁵, którego streszczenie w języku francuskim przekazał organizatorom za pośrednictwem prof. Tadeusza Szydłowskiego.

W Londynie poznał austriackiego historyka sztuki Dagoberta Freya, ówczesnego profesora Uniwersytetu Wrocławskiego, założyciela Osteuropa-Institut Breslau (Instytutu

³⁰ L. Zasztowt, *Alma Mater Vilnensis Clandestina 1939-1945*, „Wileńskie Rozmaitości”, 2007, nr 1(100), styczeń-luty, s. 10.

³¹ B. Gralak, op. cit., s. 129-130.

³² Relacja z rozmowy ze Stanisławem Morelowskim przeprowadzonej 13 maja 2016 r. we Wrocławiu. Nagrania w posiadaniu autora.

³³ L. Zasztowt, *Alma Mater...*, s. 20.

³⁴ R. Jarocki, *Sztuka i krew 1939-1945. Opowieść o ludziach i zdarzeniach*, Warszawa 2012, s. 16.

³⁵ ZNODR. sygn. 14818/III, T. 3, k.137.

Europy Wschodniej we Wrocławiu) i honorowego kierownika Oddziału Historii Sztuki tego Instytutu³⁶. Obu historyków łączyła pamięć ich wspólnych profesorów Maxa Dvořáka i Josefa Strzygowskiego z okresu studiów w Wiedniu, a wiedeńska szkoła historii sztuki i jej filozofia sztuki stały się dla nich punktem wyjścia do późniejszych rozważań. Wprawdzie w Niemczech Frey uchodził za wyznawcę niemieckiej ideologii narodowosocjalistycznej i twierdził, że wszystkie zabytki sztuki i kultury za wschodnią granicą kraju były autorstwa Niemców, jednak w tym czasie jego zainteresowanie światem polskiej sztuki było raczej szczere. Przed wojną w środowisku europejskich historyków sztuki ceniono jego wielką erudycję i błyskotliwość. Zdołał uzyskać przychylność, a w niektórych przypadkach przyjaźń części polskich historyków sztuki i konserwatorów zabytków podczas kilkutygodniowych kwerend wykonywanych w Polsce w 1934 r. i 1938 r. Wszelkie dane dotyczące polskich dóbr kultury D. Frey miał gromadzić do celów naukowych i miały mu posłużyć za podstawę do wielokrotnie zapowiadanej monografii sztuki polskiej³⁷. Monografia nigdy się nie ukazała, a zgromadzone informacje i bezcenne kontakty naukowe, jak się później okazało, D. Frey wykorzystał w zupełnie innym celu. O ile pierwsza kwerenda mogła mieć charakter naukowo-poznawczy, o tyle, zdaniem pełnomocnika Ministra Spraw Zagranicznych do spraw rewindykacji dóbr kultury prof. Wojciecha Kowalskiego, druga służyła innemu celowi, a mianowicie przygotowaniu do grabieży. „Niemcy mieli niezłe rozpoznanie, co gdzie jest. Zajmował się tym prof. Dagobert Frey”³⁸. Akcja grabieży dóbr kultury rozpoczęła się natychmiast po wkroczeniu wojsk niemieckich do Warszawy i była przeprowadzana na podstawie planów i materiałów przygotowywanych już od 1933 r. Nadrzędną instytucją sprawczą, według Stanisława Lorentza, był Ost-Institut w Berlinie.

„Wszystko wskazuje na to, że Freyowi udało się też zaprzyjaźnić ze Stanisławem Lorentzem, dyrektorem Muzeum Narodowego w Warszawie i jednym z największych polskich historyków sztuki. Lorentz odwiedził Freya we Wrocławiu na początku 1939 r., w tym samym roku spotkali się także na konferencji w Londynie”³⁹.

W Londynie Frey dowiedział się, że Morelowski złożył do druku opracowanie pt. *Znaczenie baroku wileńskiego XVIII stulecia*. Odpowiadało ono jego zainteresowaniom dotyczącym sztuki polskiej, szczególnie barokowej architektury i rzeźby z terenów wileńskich i lwowskich, w związku z czym poprosił autora o przysłanie gotowej książki. Morelowski wysłał mu jeden egzemplarz i wkrótce otrzymał list z podziękowaniem. List napisany był na firmowym papierze Osteuropa-Institut, co w później przyczyniło się do uratowania Morelowskiemu życia.

15 września 1943 r. miał miejsce zamach na Marijonasa Padabę dokonany przez żołnierzy Egzekutywy, czyli komórki likwidacyjnej Armii Krajowej. Padaba oficjalnie pracował jako inspektor policji kryminalnej, w rzeczywistości był agentem gestapo i funkcjonariuszem Saugumy, podporządkowanej Niemcom litewskiej policji kolaboracyjnej. Litwini

³⁶ H. Kowalska-Stus, *Polityka i ochrona dóbr kultury*, „Prace Komisji Kultury Słowian PAU”, 7/2008, s. 95.

³⁷ Zob. K. Kaczmarek-Löw, *Dagobert Frey we Wrocławiu*, „Quart”, 2011, nr 4(22), s. 44.

³⁸ B. Polak, *Odzyskać zagrabione*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2007, nr 74, s. 11.

³⁹ S. Muthesius, *Niewiedza, przesąd, pogarda. Problemy związane z polską sztuką i historią sztuki*, 2011, s. 294. <https://bon.edu.pl/katalog/lektura/niewiedza-przesad-pogarda-problemy-zwiazane-z-polska-sztuka-i-historia-sztuki/> (dostęp 18.03.2019).

otrzymawszy wolną rękę od szefa gestapo i SS, przeprowadzili szeroko zakrojoną akcję odwetową⁴⁰. Listę proskrypcyjną, na której znalazł się również prof. Morelowski, zawierającą nazwiska osób głównie z kręgu wileńskiej inteligencji, Litwini przygotowali jeszcze w 1940 r. Sauguma i policja kryminalna interesowała się działalnością Morelowskiego, ponieważ podejrzewano go o działanie w tajnych polskich organizacjach wojskowych i podżeganie polskich uczniów przeciwko Litwinom. Zarzucano mu szowinizm i krytykę władz litewskich. Wszczęto przeciwko niemu śledztwo. Zaufanym świadkiem w tej sprawie okazał się znajomy Morelowskiego hr. Jan Żółtowski, który poręczył za niego, a rzekome podżeganie nazwał „głupimi rzeczami”⁴¹.

W nocy z 16 na 17 września 1943 r. litewska policja aresztowała Morelowskiego. Wraz z nim zatrzymano jako zakładników ponad 140 Polaków. Co najmniej dziesięciu spośród zakładników rozstrzelano już w dniu aresztowania. Wśród zamordowanych był między innymi przyjaciel Morelowskiego profesor Kazimierz Pelczar, wybitny naukowiec, wykładowca USB, prekursor polskiej onkologii.

Morelowski uratował się – jak podaje jego syn – „dzięki wielkiemu szczęściu, ale nieprzypadkowemu, gdyż przed opuszczeniem mieszkania ojciec zdążył zabrać z biurka list od Freya, który pokazał w trakcie przesłuchania oraz powołał się na to, że współpracuje z Osteuropa-Institut. Po dwóch godzinach, dzięki temu listowi, ojca odprowadzono pod eskortą o 5 rano do domu. Można mówić, że stał się cud, albo szczęśliwe zrządzenie losu”⁴².

Krewny Morelowskiego, Jan Flawian Morelewski, również wspominał, że widział się z nim „tuż po wypuszczeniu go z aresztu; był bardzo przejęty losem kolegów z Uniwersytetu. Przypuszczał, że swoje uwolnienie zawdzięczał niemieckiemu dokumentowi stwierdzającemu, że jako historyk sztuki zajmuje się badaniem zabytków architektonicznych Wilna w związku z opracowywaną przez siebie nową książką.

Pierwszą rzeczą, jaką zrobił po tym incydencie Morelowski, była pospieszna wyprawka z Wilna. Za zgodą właściciela hr. Andrzeja Tyszkiewiczza rodzina Morelowskich mieszkała przez trzy tygodnie w dwóch skromnie wyposażonych pokojach z widokiem na jezioro w pustym pałacu Tyszkiewiczów w Zatroczu nad jeziorem nieopodal Trok. W 1940 r. Tyszkiewiczowie zmuszeni zostali do opuszczenia swojej rezydencji. Pałac w tym czasie stanowił schronienie dla młodzieży głównie studenckiej, która unikała wywiezienia na roboty. Majątkiem opiekował się zarządca inż. Zwoliński. Morelowski czynił starania o pozwolenie na wyjazd z Wilna do Generalnej Guberni, a konkretnie do Warszawy, gdzie w trakcie wojny zamieszkali rodzice jego żony. Boże Narodzenie 1943 r. Morelowsky spędzili w swoim mieszkaniu, a w lutym 1944 r. Lena Morelowska spakowała pamiątki rodzinne oraz cenne, niewielkie przedmioty z kolekcji dzieł sztuki i wraz z dziećmi wyjechała do Warszawy do rodziców.

Marian Morelowski został w Wilnie, ponieważ zostało do likwidacji mieszkanie z biblioteką, meblami, kolekcją obrazów i innymi zabytkowymi przedmiotami. Miał także inne zobowiązania, w tym związane z działalnością konspiracyjną i zawodową. Tak jak

⁴⁰ J. Giedroję, *Wędrówki ulicami wileńskimi: Pelczar — postać warta pamięci*, 6 II 2015, <https://kurierwilenski.lt/2015/02/06/wedrowki-ulicami-wilenskimi-pelczar-postac-warta-pamieci/> (dostęp 25.03.2019).

⁴¹ K. Kučiasukas, *Profesorius Mariano Morelowskio kelias į 1944-uosius: valdžios, kolegos, vertinimai*, „Acta Academiae Artium Vilmensis”, 2015, nr 77/78, s. 235.

⁴² Relacja z rozmowy ze Stanisławem Morelowskim przeprowadzonej 13 maja 2016 r. we Wrocławiu. Nagrania w posiadaniu autora.

wielu wykładowców USB po utracie niepodległości Morelowski włączył się w struktury konspiracyjne. Współpracował z „Niepodległością”, wydawnictwem organu prasowego Samodzielnego Okręgu Wileńskiego AK. Zadaniem wydawnictwa była ochrona społeczeństwa polskiego przed „zalewem wrogiej propagandy; przed sączeniem jadu zakłamania i zwątpienia, sianego przez zaprzędaną Niemcom legalną prasę w języku polskim”, a także informowanie i podawanie ważnych „wiadomości o przebiegu wojny według komunikatów [...] nadawanych z Londynu i USA”⁴³.

Mariana Morelowskiego łączyły zażyłe stosunki ze wspomnianym już dalekim krewnym o podobnie brzmiącym nazwisku Janem Flawianem Morelewskim, działaczem konspiracyjnym Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej Okręgu Wileńskiego, ps. „Roland”. Ten absolwent studiów prawno-ekonomicznych Uniwersytetu Poznańskiego w 1938 r. dostał przydział do żandarmerii w Wilnie. Kampanię wrześniową 1939 r. odbył w Wileńskiej Brygadzie Kawalerii walczącej m.in. pod Piotrkowem Trybunalskim, a później cofającej się na wschód, z podobnym rezultatem i losem do innych jednostek wojska polskiego. Po ciężkich tarapatach powrócił do Wilna. W październiku udał się do Polskiej Sekcji Poselstwa Brytyjskiego w Kownie, ponieważ starał się o dokumenty podrózne pozwalające opuścić Litwę, chciał bowiem wstąpić do polskich oddziałów formujących się we Francji. Został aresztowany i był przesłuchiwany przez kilka dni, następnie deportowany do wileńskiego aresztu. Dzięki wysiłkom M. Morelowskiego, któremu wiele jeszcze potem zawdzięczał, wyszedł na wolność. Morelewski tak relacjonuje tę sytuację: „po ponownym przesłuchaniu doprowadzono mnie do gabinetu naczelnika policji. Po upływie godziny wpadł [...] profesor Marian Morelowski (kazał mi nazywać siebie stryjem), z dokumentem w rękę: było to moje zwolnienie podpisane przez komendanta miasta [...]. Sympatyczny litewski generał był zdziwiony, że w ogóle byłem aresztowany”⁴⁴. Wraz z bratem Henrykiem, Morelewski zaczął zarabiać fizycznie na życie. Jednocześnie włączył się w działalność konspiracji. Podobnie jak Morelowski publikował w prasie konspiracyjnej i był redaktorem „Czynu”. Poszukiwany przez gestapo, zdołał zbiec. Ukrywał się, podobnie jak kilka miesięcy wcześniej Morelowski z rodziną, w majątku hrabiego Tyszkiewicza w Zatroczu przez dwa miesiące. W konspiracji w Komisariacie Rządu, w ZWZ-AK Okręgu Wileńskiego, był prokuratorem, dowódcą dywizjonu żandarmerii i szefem bezpieczeństwa Komendy, a także oficerem ds. specjalnych komendanta okręgu, oficerem sztabu Brygady mjr. Franciszka Koprowskiego „Konara”.

Brał udział w operacji „Ostra Brama”, która rozpoczęła się w nocy z 6 na 7 lipca 1944 r. Kilkudniowe zmagania żołnierzy Armii Krajowej prowadzone wspólnie z Armią Czerwoną doprowadziły do oswobodzenia miasta, w czym polscy żołnierze mieli znaczący udział. W trwającej tydzień operacji walczyło ok. 12,5 tys. żołnierzy Armii Krajowej i prawie 100 tys. radzieckich. Wilna broniło 30 tys. wojsk Wehrmachtu. Straty AK wyniosły ok. 500 poległych i tysiąc rannych. Początkowo Armia Czerwona walczyła ramię w ramię z polskimi powstańcami. Wszystko zmieniło się po zdobyciu miasta. Od 17 lipca 1944 r. „sojusznik” zamienił się w wroga. Dzień po wyzwoleniu miasta Sowieci zgodzili się na utworzenie z oddziałów AK Okręgów Wileńskiego i Nowogródzkiego samodzielnej jednostki. Miała

⁴³ J.A. Żurawski, *Prasa konspiracyjna w Wilnie i Okręgu Wileńskim w latach 1939-1945*, „Niepodległość i Pamięć”, 2012, nr 1-4(37-40), s. 112.

⁴⁴ T. Wyrwa, *Pokolenie akowskie w pamiętnikarskim piśmiennictwie*, „Zeszyty Historyczne”, 1996, t. 115, nr 492, s. 155.

ona, pod dowództwem polskim, wchodzić w skład 3. Frontu Białoruskiego. Armia Czerwona obiecała też zapewnić Polakom uzbrojenie, wyposażenie i wyżywienie. Obietnica nie została dotrzymana. Dowódcę okręgu, Aleksandra Krzyżanowskiego ps. „Wilk”, podstępnie aresztowano, a oddziały AK przeprawiające się przez Puszcę Rudnicką zostały otoczone przez wojska NKWD i rozbrojone⁴⁵. Tylko część żołnierzy zdołała zbiec, m.in. udało się to J.F. Morelewskiemu, który w przebraniu cywilnym, wraz z bratem Henrykiem, powrócił po różnych tarapatach do okupowanego przez Sowietów Wilna. Morelowski okazał się ponownie pomocny i załatwił mu pracę w Instytucie Geologicznym w charakterze kierownika zespołu wiertniczego poszukującego wapna. Ze względu na ciągłe zagrożenie Morelowski nie mógł dłużej pozostać w Wilnie i planował wyjechać do Polski centralnej. Miał nadto zlecone nawiązanie kontaktu z władzami Podziemia. „Niezwadny prof. Morelowski stał zamiast niego w kolejkach, aby uzyskać prawo wyjazdu na podrobioną kartę repatriacyjną⁴⁶ na nazwisko ‘Henryk Miller’”⁴⁷. Następnie odprowadził go 12 lutego do pociągu i wrócił załatwiać swoje sprawy związane z przeprowadzką do Lublina, gdzie czekała na niego praca na Wydziale Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (KUL). Trwały masowe repatriacje ludności polskiej, w tym kadry naukowej USB. Część pracowników wydziału matematyczno-przyrodniczego, humanistycznego oraz sztuk pięknych wyjechała do Torunia, gdzie przyczyniła się do powołania Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Grupa medyków uczestniczyła w uruchamianiu Akademii Medycznej w Gdańsku. Humanisci i prawnicy zasilili Lublin i Łódź, fizycy – Poznań i Kraków. Wkład pracowników USB w powojenny proces odbudowywania szkolnictwa wyższego w Polsce był ogromny.

23 lutego 1945 r., dwunastego dnia podróży, kolejny transport z Wilnianami, który wyjechał parę dni później, dogonił pociąg, którym jechał, już wówczas, bardzo osłabiony J.F. Morelewski. Zobaczył on przy torach prof. Morelewskiego, swojego „mentora i opiekuna, do którego przyzwyczał się jak do rodzzonego ojca. Podczas codziennych niemal ich spotkań w Wilnie Profesor kształtował jego poglądy i miał ogromny wpływ na jego postępowanie. Jechał samotnie, gdyż jego żona i dzieci pozostały w Warszawie, nawet nie wiedział, czy przeżyły Powstanie Warszawskie. Wiózł wiele skrzyń z książkami i rękopisami”⁴⁸. Dalszą podróż odbyli razem. „W nowym wagonie – pisze Morelowski – ułożyłem się na skrzynkach Profesora. [...] Do Lublina dojechaliśmy w szesnastym dniu mojej podróży. Byłem już bardzo chory. Profesor zabrał mnie do swojego mieszkania, jakie otrzymał od Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Przez 20 dni leżałem w jego pokoju, na wpół tylko świadom tego, co się ze mną dzieje. Profesor odżywiał mnie posiłkami przynoszonymi ze stołówki uniwersyteckiej. Gdybym nie przesiadł się do transportu Profesora i gdyby On nie wziął mnie

⁴⁵ Sowietci internowali niespełna 6000 żołnierzy. Internowani w większości odmówili wstąpienia do armii Berlinga, za co zostali wywiezieni do Kaługi, gdzie przez kilka lat służyli w batalionach roboczych Armii Czerwonej przy wyrębie lasu. Oficerów aresztowano, osadzono i wywieziono do Riazania. Zob. M. Kałuski, *Przed Powstaniem Warszawskim była Operacja „Ostra Brama” w Wilnie, 11 VIII 2014*, <http://pisarze.pl/publicystyka/7904-marian-kauski-przed-powstaniem-warszawskim-bya-operacja-ostra-brama-w-wilnie.html> (dostęp 6.05.2019).

⁴⁶ Fałszowaniem dokumentów wyjazdowych zajmowała się Komórka Legalizacyjna Sztabu Okręgu Wileńskiego AK, którą współtworzyli bracia Michał Warakomski ps. „Piotr” i Romuald Warakomski ps. „Hilary”, studenci M. Morelewskiego. Zob. R. Warakomski, *Wileńskie dramaty w czasie wojny i w PRL. Komórka Legalizacyjna Sztabu Okręgu Wileńskiego Armii Krajowej w latach 1939-1945*, Krzeszowice 2006.

⁴⁷ J.F. Morelewski, op. cit., s. 197, 217.

⁴⁸ Ibidem, s. 201.

do siebie, zmarłbym na stacji kolejowej w Lublinie, bo nikogo nie znałem w tym mieście. Profesor Morelowski ocalił moje życie”⁴⁹.

M. Morelowski, piastując stanowisko kierownika nowo powstałej Katedry Historii Sztuki na KUL, jednocześnie dojeżdżał do Wrocławia na zlecone mu wykłady na Uniwersytecie Wrocławskim. W 1949 r. przeniósł się na stałe do Wrocławia i resztę swojego życia zawodowego związał z UW.

Finansowanie badań: Niniejsza publikacja nie otrzymała żadnego zewnętrznego wsparcia finansowego.

Oświadczenie właściwej komisji etycznej: Nie dotyczy.

Oświadczenie o dostępności danych: Nie dotyczy.

Konflikt interesów: Autor deklaruje, że nie ma żadnego konfliktu interesów związanych z publikacją niniejszych badań.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Zakład Narodowy im. Ossolińskich Dział Rękopisów, sygn. 14816/III, Papiery Mariana Morelowskiego z lat 1894-1963. Papiery osobiste.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich Dział Rękopisów, sygn. 14818/III, T. 3.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich Dział Rękopisów, sygn. 14884/III, T. 69.

Opracowania

Buśko R., *Życie codzienne w Wilnie w czasie wojny*, <http://rodzinaponarska.pl/index.php/wlasne/72-yecie-codzienne-w-wilnie-w-czasie-wojny.html> (dostęp 6.03.2019).

Chabiera P., *Prof. Marian Morelowski (1884-1963) – art historian, Romanist, collector*, w: *Beautiful objects. Personal adornments and decorations for secular and sacred interiors*, red. A. Bender, M. Wrześniak, A. Wiśnicka, Warszawa 2017, s. 221-227.

Giedrojć J., *Wędrówki ulicami wileńskimi: Pelczar — postać warta pamięci*, „Kurier Wileński”, 6 II 2015, <https://kurierwilenski.lt/2015/02/06/wedrowki-ulicami-wilensкими-pelczar-postac-warta-pamieci/> (dostęp 25.03.2019).

Gombin K., *Historia Katedry Sztuki Nowożytniej*, w: *Katedra Historii Sztuki Średniowiecznej i Nowożytniej KUL*, 7 X 2013, https://www.kul.pl/historia-katedry-historii-sztuki-nowozytniej,art_46829.html (dostęp 10.12.2019).

Gralak B., *Szkolnictwo wyższe i nauka polska pod okupacją niemiecką i radziecką 1939-1945*, Zgierz 2010.

Jarocki R., *Sztuka i krew 1939-1945. Opowieść o ludziach i zdarzeniach*, Warszawa 2012.

Kaczmarek-Löw K., *Dagobert Frey we Wrocławiu*, „Quart”, 2011, nr 4(22), s. 64-71.

Kałuski M., *Przed Powstaniem Warszawskim była Operacja „Ostra Brama” w Wilnie*, 11 VIII 2014, <http://pisarze.pl/publicystyka/7904-marian-kauski-przed-powstaniem-warszawskim-bya-operacja-ostra-brama-w-wilnie.html> (dostęp 6.05.2019).

Kowalska-Stus H., *Polityka i ochrona dóbr kultury*, „Prace Komisji Kultury Słowian PAU”, 7/2008, s. 93-107.

Kučiauskas K., *Profesorius Mariano Morelowskio kelias į 1944-uosius: valdžios, kolegų, vertinimai*, „Acta Academiae Artium Vilnensis”, 2015, nr 77/78, s. 219-240.

Leczycki K., *Jak to było w r. 1914?*, „Kurier Wileński”, 1939, nr 245, s. 2.

Lewandowska I., *Sowiecka agresja 17 września 1939 r. – dramat Wilna*, „Kurier Wileński”, 2017, <https://kurierwilenski.lt/2017/09/15/sowiecka-agresja-17-wrzesnia-1939-r-%E2%88%92-dramat-wilna/> (dostęp 5.03.2019).

⁴⁹ Tamże, s. 202.

- Łossowski P., *Litwa a sprawy polskie 1939-1940*, Warszawa 1982.
- Maśliński A., *Słowo wstępne*, w: *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, cz. I, Lublin 1989, s. 11-36.
- Miłobędzka J., *Irena Kołoszyńska – wspomnienie pośmiertne 1909-1987*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, 1988, nr 32, s. 503-505.
- Morelewski J.F., *Pokolenie akowskie w pamiętnikarskim piśmiennictwie*, „Zeszyty Historyczne”, 1996, t. 115, nr 492, s. 154-159.
- Muthesius S., *Niewiedza, przesąd, pogarda. Problemy związane z polską sztuką i historią sztuki, 2011*, <https://bon.edu.pl/katalog/lektura/niewiedza-przesad-pogarda-problemy-zwiazane-z-polska-sztuka-i-historia-sztuki/> (dostęp 18.03.2019).
- Polak B., *Odzyskać zagrabione*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2007, nr 74, s. 6-23.
- Pukszt A., *Ostatnie chwile Rektora Stefana Ehrenkreutza i USB*, „Zeszyty Historyczne”, 1997, z. 120, s. 20-34.
- Rocznik Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1938-1939*, Wilno 1938.
- Rosowska E., *Losy zasobu Archiwum Państwowego w Wilnie podczas II wojny światowej*, w: *Archiwa źródła historia*, red. E. Rosowska, H. Wajs, Warszawa 2018, s. 159-248.
- Skalski M., *Uniwersytet Wileński po włączeniu Wilna do Litwy w 1939 roku*, „Kurier Wileński”, 2013, <https://kurierwilenski.lt/2013/02/08/uniwersytet-wilenski-po-wlaczniu-w-wilna-do-litwy-w-1939-roku/> (dostęp 10.03.2019).
- Srebrakowski A., *Udział członków społeczności akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w podziemiu niepodległościowym na Wileńszczyźnie*, w: *Nie tylko walka... Żołnierze Armii Krajowej w powojennym Wrocławiu i na Dolnym Śląsku*, red. G. Kowal, W. Kucharski, Wrocław 2010, s. 57.
- Świętlikowski P., *Wołało nas Wilno*, Poznań 1991.
- Walczak M., *Edukacja dzieci polskich w Wilnie w latach 1939-1945*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 2002, nr 1-2, s. 5-17.
- Warakomski R., *Wileńskie dramaty w czasie wojny i w PRL. Komórka Legalizacyjna Sztabu Okręgu Wileńskiego Armii Krajowej w latach 1939-1945*, Krzeszowice 2006.
- Wenderlich J., *Pożegnania*, w: *Kalendarz bydgoski 2011*, red. K. Romeyko-Bacciarelli, Bydgoszcz 2011, s. 355-356.
- Wyrwa T., *Pokolenie akowskie w pamiętnikarskim piśmiennictwie*, „Zeszyty Historyczne”, 1996, t. 115, nr 492, s. 154-159.
- Zasztów L., *Alma Mater Vilnensis Clandestina 1939-1945*, „Wileńskie Rozmaitości”, 2007, nr 1(100), styczeń-luty, s. 9-13.
- Zasztów L., *O tajnym nauczaniu na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie w latach 1939-1946*, w: *Europa Środkowo-Wschodnia a Rosja XIX-XX wieku. W kręgu edukacji i polityki*, Warszawa 2007, s. 381-382.
- Żurawski J.A., *Prasa konspiracyjna w Wilnie i Okręgu Wileńskim w latach 1939-1945*, „Niepodległość i Pamięć”, 2012, nr 1-4(37-40), s. 105-145.
- Żytkowicz L., *Uniwersytet Stefana Batorego w ostatnich miesiącach swego istnienia*, w: *Wilno – Wileńszczyzna jako krajobraz i środowisko wielu kultur. Materiały I Międzynarodowej Konferencji, Białystok 21-24 IX 1989*, t. 3: *Nauka, oświata, wychowanie*, red. E. Feliksiak, Białystok 1992, s. 120-152.

Relacje ustne

- Relacja z rozmowy autora ze Stanisławem Morelewskim przeprowadzonej w dniu 13 V 2016 r. we Wrocławiu. Nagrania w posiadaniu autora.
- Relacja z rozmowy autora Iwoną Boćkowską i Danielem Boćkowskim przeprowadzonej w dniach: 26 VII 2021 r. oraz 5 VIII 2021 r. Nagrania w posiadaniu autora.